

Rafał M. Łochowski

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie



# ***O pewnym modelu pojawiania się szkód***

**Ogólnopolska Konferencja Aktuarialna**

**Zagadnienia aktuarialne – teoria i praktyka**

**Warszawa, IE SGH 2009**

# Modele pojawiania się szkód

- Model Poissona
  - Zalety: brak pamięci, możliwość modelowania intensywności pojawiania się szkód w czasie za pomocą funkcji intensywności
  - Wady: brak możliwości modelowania intensywności w zależności od liczby zaistniałych szkód
- Model Sparre-Andersena (proces odnowy)
  - Zalety – uogólnienie jednorodnego procesu Poissona, inne niż niejednorodny proces Poissona czy nawet proces Coxa
  - Wady – brak możliwości modelowania intensywności w zależności od liczby zaistniałych szkód (jak w przypadku procesu Poissona), co więcej - brak możliwości modelowania liczby szkód w czasie

# Założenia prowadzące do pewnego innego modelu

1. W portfelu firmy ubezpieczeniowej znajduje się  $n$  niezależnych ryzyk
2. Każde ryzyko może wygenerować dokładnie jedną szkodę, po czym wygasa
3. Prawdopodobieństwo zajścia szkody w przedziale  $[t, t+\Delta]$  (po warunkiem, że nie zaszła wcześniej) zależy tylko od  $\Delta$  i jest takie samo dla każdego z ryzyk

## Wnioski płynące z założeń

- Z założenia 3. wynika, że czas oczekiwania na szkodę wygenerowaną przez pojedyncze,  $i$ -te ryzyko,  $T_i$ , jest **wykładniczy z takim samym parametrem  $\lambda$  dla każdego z ryzyk**
- Z niezależności ryzyk wynika, że czasy oczekiwania są niezależne

## Wnioski, c.d.

- Niech  $T_{(1)} \leq T_{(2)} \leq \dots \leq T_{(n)}$  będą statystykami pozycyjnymi ciągu  $T_1, T_2, \dots, T_n$
- $T_{(i)}$  – moment napłynięcia i-tej szkody
- Łatwo można udowodnić (Feller, T. II), że czasy między kolejnymi szkodami

$$T_{(1)} \sim \text{Exp}(n\lambda),$$

$$T_{(2)} - T_{(1)} \sim \text{Exp}((n-1)\lambda),$$

.....,

$$T_{(n)} - T_{(n-1)} \sim \text{Exp}(\lambda)$$

są niezależnymi zmiennymi losowymi

# Proces liczby szkód

- Niech

$$L_t = \max\{k: T_{(k)} \leq t\}$$

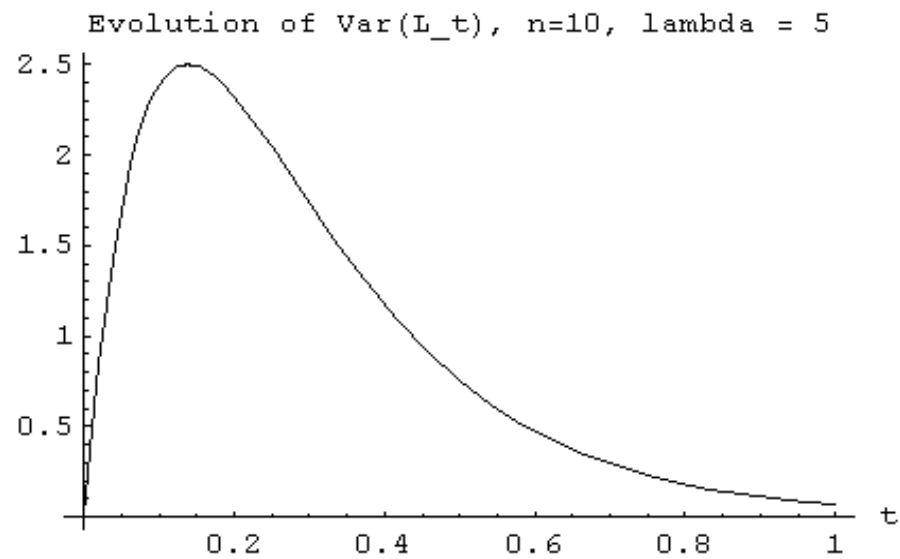
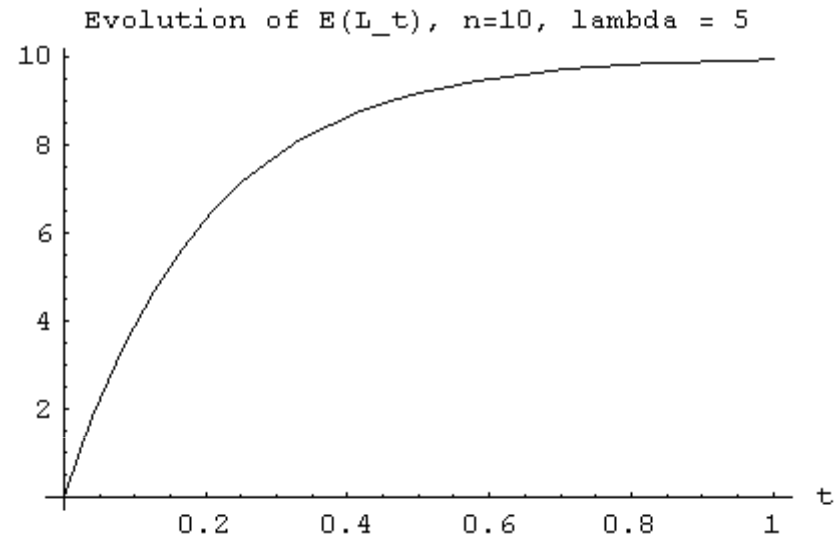
oznacza liczbę szkód, które napłynęły do momentu  $t$

- Bardzo łatwo udowodnić, że

$$L_t \sim \text{Bin}(n, 1 - \exp(-\lambda t))$$

- **Wniosek – nie jest to ani proces Poissona ani proces Sparre-Andersena! (warunkowany, że liczba szkód nie przekracza  $n$ )**

# Parę rysunków





# Własności procesu liczby szkód

- Proces nie ma przyrostów niezależnych
- Jest to proces Markowa (co wynika z braku pamięci rozkładu wykładniczego)

o następujących prawdopodobieństwach przejścia

$$(L_{t_k} - L_{t_{k-1}} \mid L_{t_1}, L_{t_2}, \dots, L_{t_{k-1}}) \sim \text{Bin}(n - L_{t_{k-1}}, 1 - \exp(-\lambda(t_k - t_{k-1})))$$

- Obserwacja: gdy  $n \rightarrow \infty$ ,  $\lambda n \rightarrow \lambda_0$ , wówczas nasz proces zbiega (w jakim sensie?) do procesu Poissona o intensywności  $\lambda_0$



# Uogólnienie modelu

- Niech  $\Delta_1 \sim \text{Exp}(\lambda_1), \Delta_2 \sim \text{Exp}(\lambda_2), \dots, \Delta_n \sim \text{Exp}(\lambda_n)$  będą niezależnymi zmiennymi losowymi

- Niech

$$\mathbf{T}_{(1)} = \Delta_1,$$

$$\mathbf{T}_{(2)} = \Delta_1 + \Delta_2,$$

.....,

$$\mathbf{T}_{(n)} = \Delta_1 + \Delta_2 + \dots + \Delta_n$$

- Uwaga:  $\mathbf{T}_{(i)}$  nie jest statystyką pozycyjną!
- Uwaga: dopuszczamy  $n=\infty$
- $\Delta_i$  są czasami między kolejnymi szkodami
- $\mathbf{T}_{(i)}$  są momentami pojawiania się kolejnych szkód

# Uogólnienie modelu, c.d.

- Ponownie, niech

$$\mathbf{M}_t = \max\{k: T_{(k)} \leq t\}$$

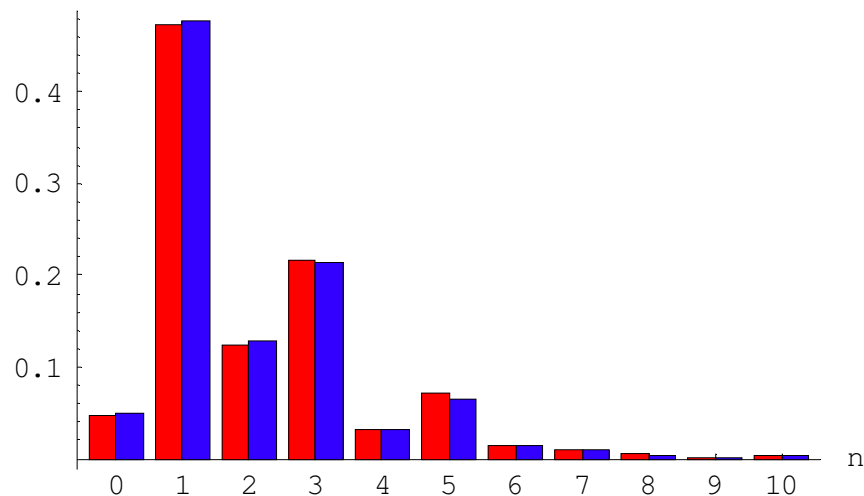
oznacza liczbę szkód, które napłynęły do momentu  $t$  ( $\mathbf{M}_t$  – czysty proces urodzin)

- Rozkład zmiennej  $\mathbf{M}_t$ ?
- $\lambda_1 = \lambda_2 = \dots = \lambda$ ,  $(\mathbf{M}_t)$  - proces Poissona
- $\lambda_1 = \lambda n, \lambda_2 = \lambda(n-1), \dots, \lambda_n = \lambda$ ,  $(\mathbf{M}_t)$  – „nasz” model
- $\lambda_1 = \lambda, \lambda_2 = 2\lambda, \dots$ , -  $(\mathbf{M}_t)$  – proces Yule’a ( $\mathbf{M}_t$  ma rozkład geometryczny, Feller, T. I)

# Rozkład $\mathbf{M}_t$ dla dowolnych $\lambda_1, \lambda_2 \dots$

- W ogólnym przypadku rozkład  $\mathbf{M}_t$  można najprościej otrzymać za pomocą metody Monte Carlo
- Przykład:  $t=1$ ,  
 $(\lambda_1, \lambda_2, \dots, \lambda_{10}) = (3, 1, 4, 1.5, 9, 2, 6, 5.3, 8, 9.7)$

Histogram of sample of  $M_1$  vs. its distribution



# Dynamika procesu ( $\mathbf{M}_t$ )

- Oznaczmy

$$\mathbf{P}(\mathbf{M}_t = \mathbf{k}) =: \mathbf{P}(\mathbf{k}; t; \lambda_1, \lambda_2, \dots)$$

- Proces ( $\mathbf{M}_t$ ) jest procesem Markowa
- Proces ( $\mathbf{M}_t$ ) nie ma niezależnych przyrostów, lecz

$$\begin{aligned} \mathbf{P}(\mathbf{M}_{t_k} - \mathbf{M}_{t_{k-1}} = \mathbf{k} \mid \mathbf{M}_{t_{k-1}} = \mathbf{m}, \dots, \mathbf{M}_{t_1}) \\ = \mathbf{P}(\mathbf{k}; t_k - t_{k-1}; \lambda_m, \lambda_{m+1}, \dots) \end{aligned}$$

## Proces $(M_t)$ - uwagi

- Dla  $n=\infty$  nie jest jasne czy zdefiniowany proces nie eksploduje (z niezerowym prawdopodobieństwem napłynie nieskończona liczba szkód)
- Można podać analityczne formuły na 
$$\mathbf{P}(\mathbf{k}; \mathbf{t}; \lambda_1, \lambda_2, \dots),$$
 formuły te są jednak skomplikowane i numerycznie niestabilne
- Zachodzi pytanie o przydatność uogólnionego modelu do modelowania pojawiania się szkód

# Problem eksplozji i istnienia momentów procesu ( $\mathbf{M}_t$ )

- Warunek konieczny i wystarczający na brak eksplozji (Feller, T. I)

$$\sum_{k=1}^{\infty} \frac{1}{\lambda_k} = +\infty$$

- Warunek wystarczający na istnienie momentu rzędu  $p \geq 1$

$$\sum_{k=1}^{\infty} \frac{k^{p-1}}{(1 + \alpha / \lambda_1)(1 + \alpha / \lambda_2) \dots (1 + \alpha / \lambda_k)} = +\infty$$

dla pewnego  $\alpha > 0$

# Formuły analityczne

- Jeżeli  $\lambda_1, \dots, \lambda_n$  są parami różne, wówczas

$$\mathbf{P}(M_t = k) = \left( \prod_{j=1}^k x_j \right) \sum_{i=1}^k \frac{1 - \exp(-t x_i)}{x_i \prod_{j=1, j \neq i}^k (x_j - x_i)}$$
$$- \left( \prod_{j=1}^{k+1} x_j \right) \sum_{i=1}^{k+1} \frac{1 - \exp(-t x_i)}{x_i \prod_{j=1, j \neq i}^{k+1} (x_j - x_i)}, \text{ dla } k = 1, 2, \dots, n - 1$$

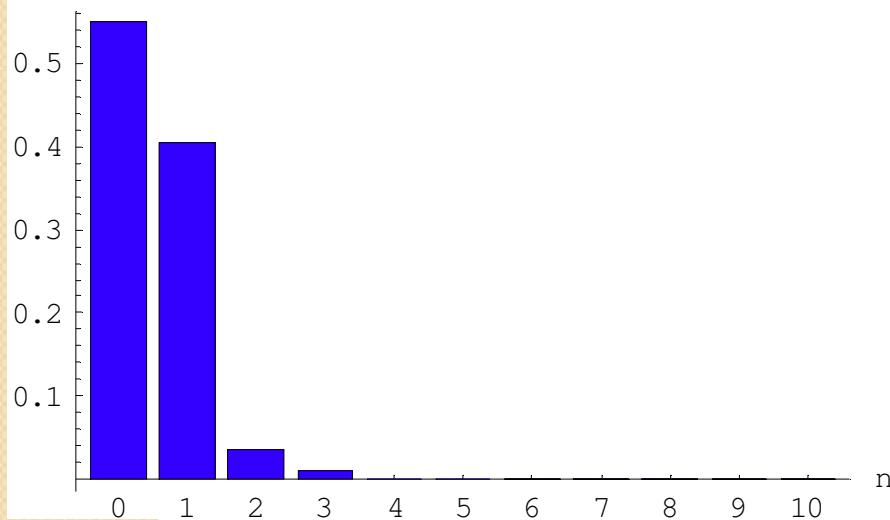
- Formuły te można uzyskać za pomocą metod odwrotnej transformaty Fouriera i rachunku reszduów



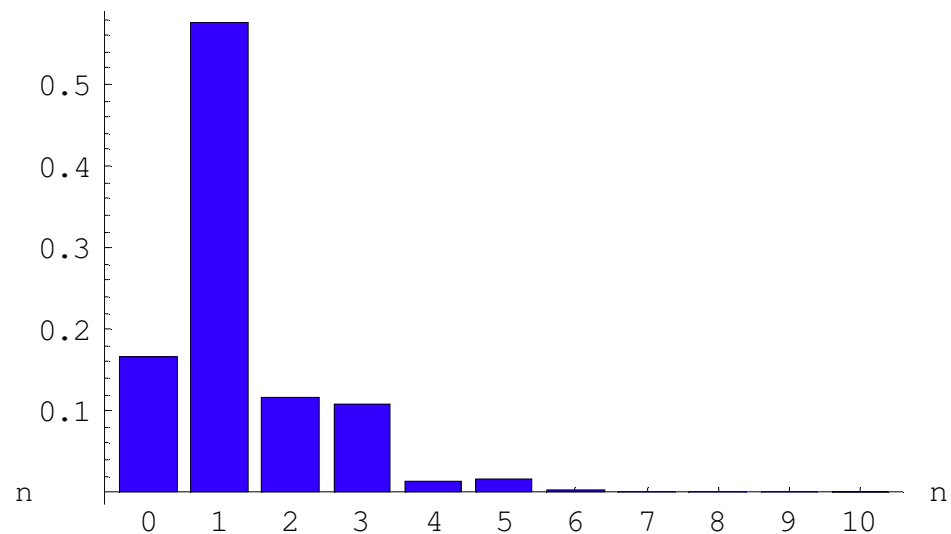
# Zastosowanie formuł – obliczanie rozkładów

- $(\lambda_1, \lambda_2, \dots, \lambda_{10}) = (3, 1, 4, 1.5, 9, 2, 6, 5.3, 8, 9.7)$ ,  
 $t=0.2, t=0.6$

Distribution of  $M_t$ ,  $t=0.2$



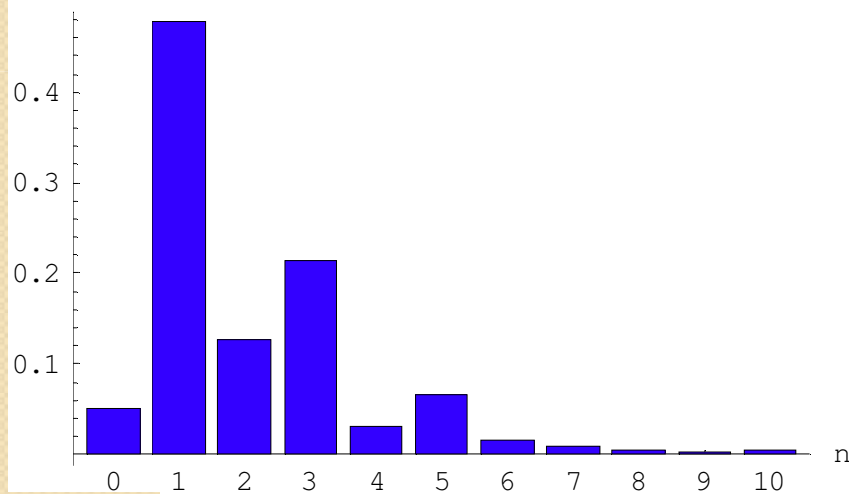
Distribution of  $M_t$ ,  $t=0.6$



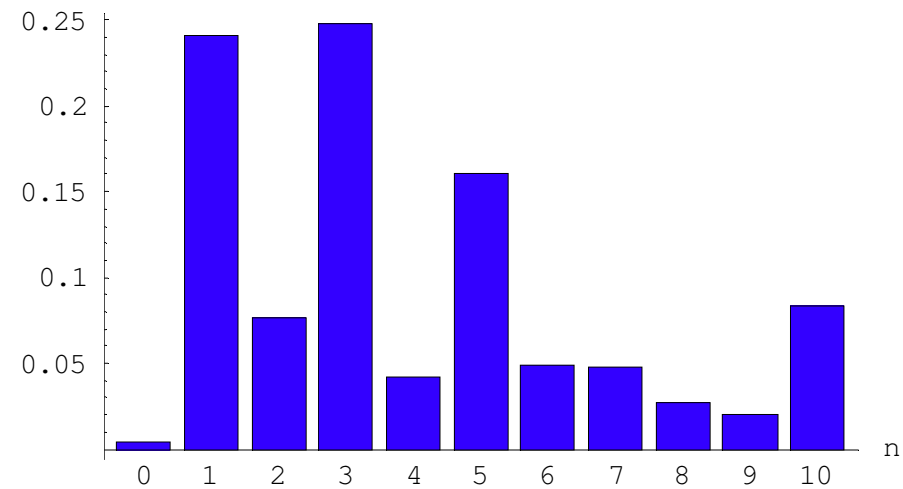
# Zastosowanie formuł – obliczenie rozkładów, c. d.

- $(\lambda_1, \lambda_2, \dots, \lambda_{10}) = (3, 1, 4, 1.5, 9, 2, 6, 5.3, 8, 9.7)$ ,  
 $t = 1, t = 1.8$

Distribution of  $M_t$ ,  $t=1$



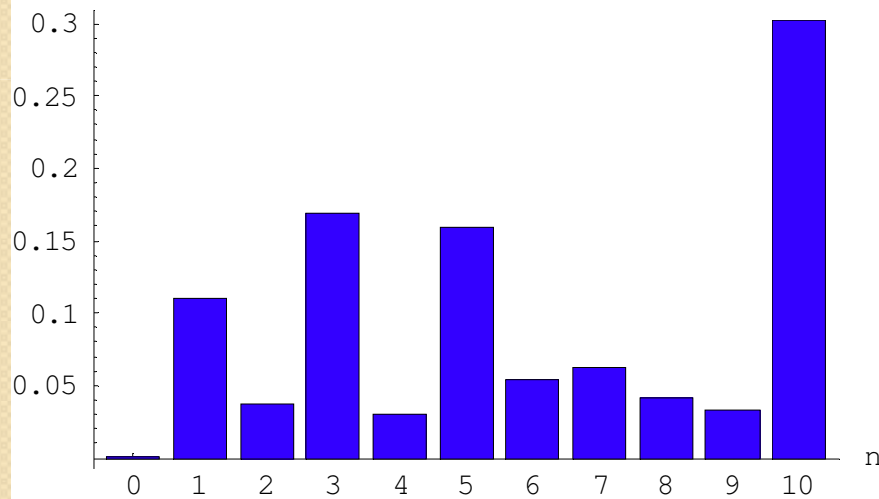
Distribution of  $M_t$ ,  $t=1.8$



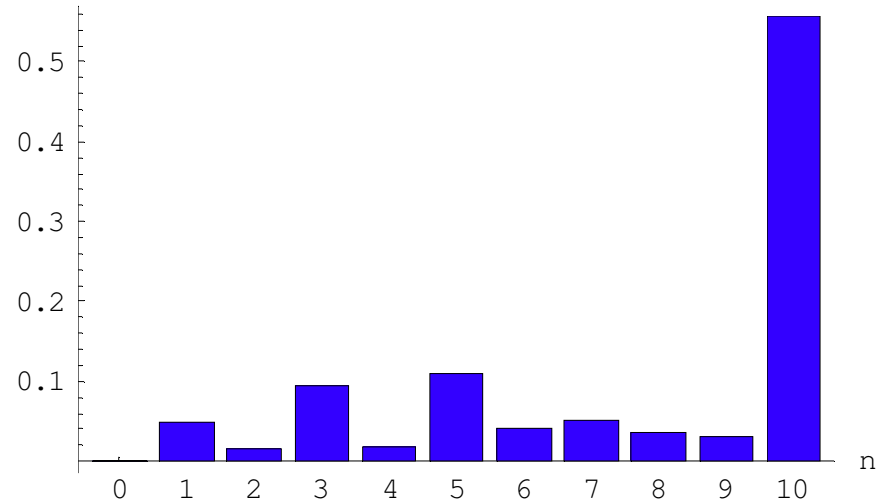
# Zastosowanie formuł – obliczenie rozkładów, c. d.

- $(\lambda_1, \lambda_2, \dots, \lambda_{10}) = (3, 1, 4, 1.5, 9, 2, 6, 5.3, 8, 9.7)$ ,  
 $t = 2.6, t = 3.4$

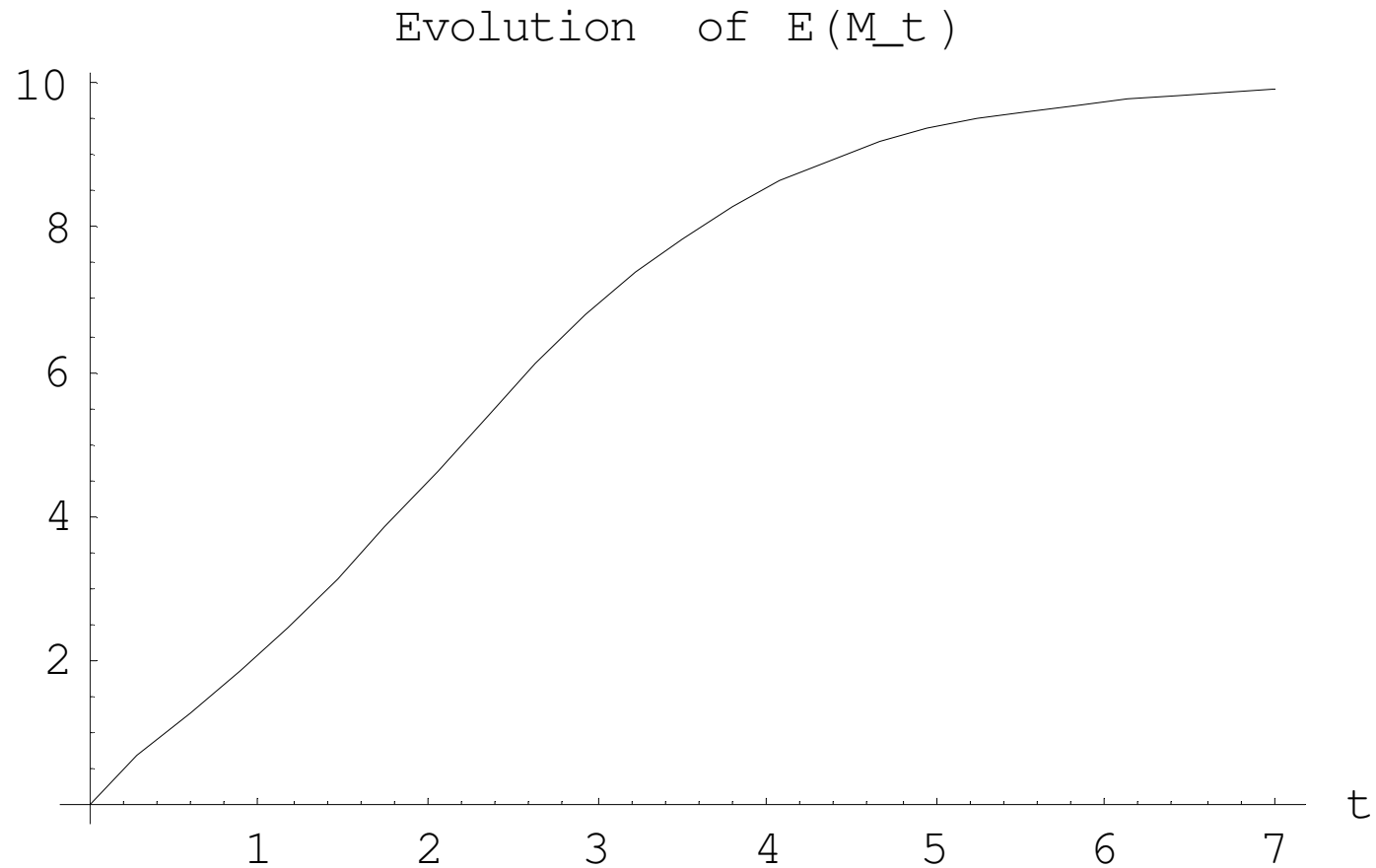
Distribution of  $M_t$ ,  $t=2.6$



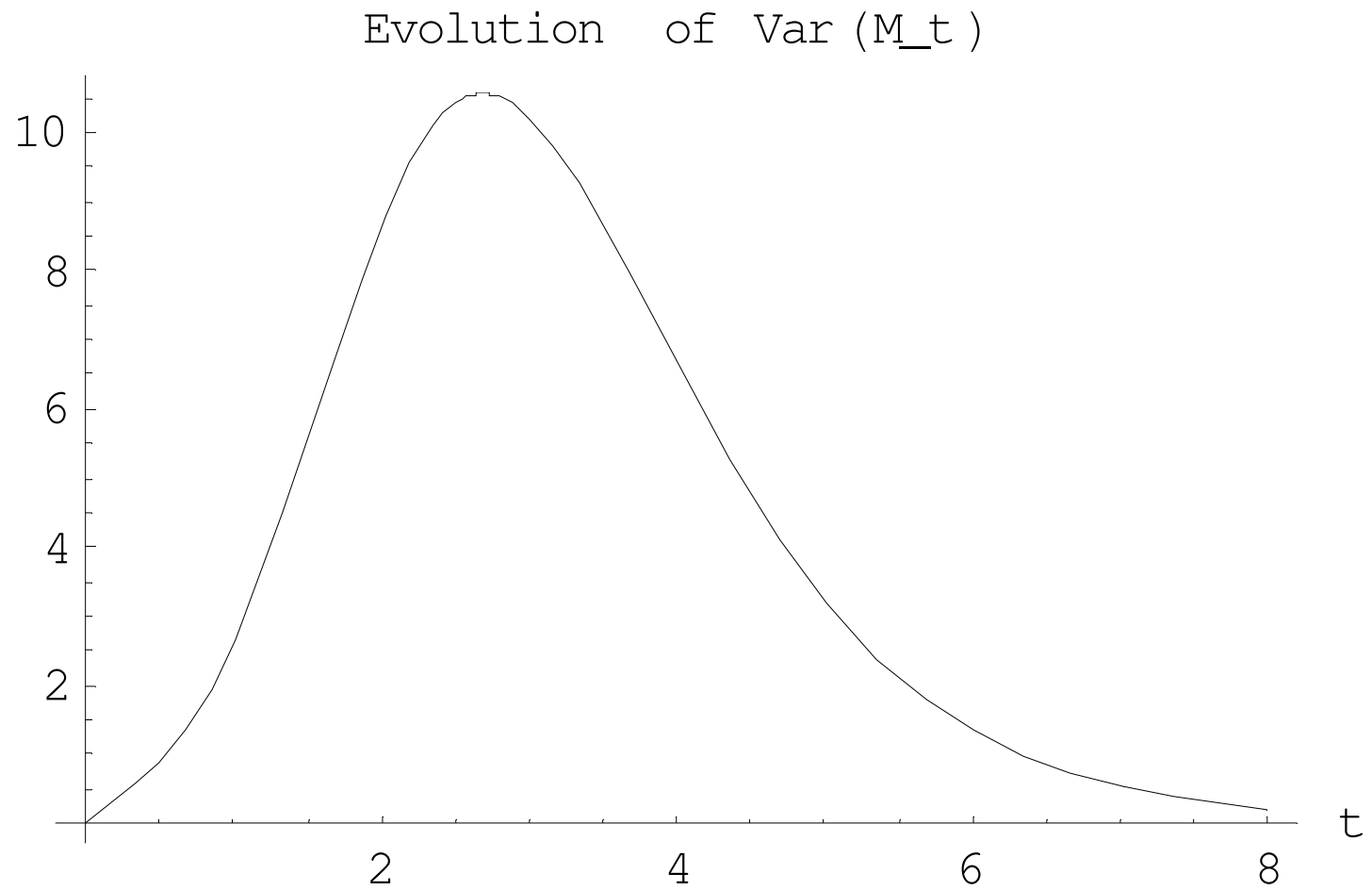
Distribution of  $M_t$ ,  $t=3.4$



# Ewolucja wartości oczekiwanej



# Ewolucja wariancji



# Uwagi nt. przydatności

- Rodzina możliwych rozkładów zmiennych  $\mathbf{M}_t$  jest bardzo bogata i obejmuje rozkłady o skończonej jak i o nieskończonej liczbie wartości
- Czyste procesy urodzin pozwalają na modelowanie „intensywności” napływania szkód w zależności od dotychczasowej ich liczby
- Wydaje się jednak, że sama rodzina czystych procesów urodzin może być niewystarczająca. Propozycja – bardziej adekwatnym modelem może być uogólnienie czystego procesu urodzin, w którym  $\lambda_1, \lambda_2 \dots$  jest łańcuchem Markowa.



# Bibliografia

- Cox, D. R., *Renewal Theory*, Methuen & Co. 1962
- Łochowski, R. *On certain model of claim arrival*,  
<http://akson.sgh.waw.pl/~rlocho/LochowskiWIEM09.pdf>





Pytania, komentarze?

**DZIĘKUJĘ ZA UWAGĘ!**